

## Agata Drogowska



Agata Drogowska – absolwentka polskiej ASP, ma dyplom z wychowania plastycznego i malarstwa. Współzałożycielka Stowarzyszenia InterCity, które organizuje na Śródku wystawę „Dzielnica artystyczna – międzynarodowa wystawa artystyczna w zapomnianych dzielnicach Poznania”. Pomysłem stowarzyszenia jest także akcja „Lawkę artystyczne”. Drogowska interesuje próbowanie sztuki w miejscach niezwiązanych ze sztuką. Zajmuje się także dziennikarstwem – współpracuje z magazynami wnętrzarskimi.

## MIAŁAM WŁASNE SZTALUGI

Urodziłam się w Poznaniu.  
 Moje ulubione miasto to...  
 Nowy Jork!  
 Moja ulubiona dzielnica Poznania to...  
 Stare Miasto, a właściwie Rynek. A poza tym poznańska secesja.  
 Jaki teatr wolę – Polski czy Nowy?  
 Teraz żaden. Kiedyś byłam związana z Teatrem Polskim, ale ostatnio współpraca jakoś się nie układa.  
 Wolę czytać Prusa czy Prosta?  
 Prosta.  
 Kiedy ostatni raz byłam na meczu Lecha?  
 Nigdy.  
 Piję piwo marki...  
 Nie piję. Lubię wino.  
 Na co wydałam pierwsze zarobione pieniądze?  
 Na sztalugi! Wiszycy pożyczali sztalugi ze szkoły, a ja kupiłam swoje.  
 Czy do pracy zabieram sznytki?  
 (długie milczenie)... raczej nie... przy mojej pracy...  
 Gdy wracam do domu, to zakładam dres i łaczki...  
 Nie posiadam!  
 Kiedy wychodzę z pokoju, to gaszę światło?  
 Nie, lubię kiedy jest jasno w domu.  
 Co robię z makulaturą?  
 Wynoszę do pojemnika na makulaturę.  
 Czy w niedzielę idę z rodziną na skódko?  
 Nie!  
 Czy daję jalmudnę?  
 Przeważnie tak.  
 Czy daję łapówki lekarzom i policjantom?  
 Chodzę do prywatnych lekarzy, a z policjantami jestem zaprzyjaźniona od pierwszej akcji „Lawkę artystyczne”.  
 Co po poznańsku znaczy kalafa [„Słownik gwary miejskiej Poznania” – twarz]?  
 Twarz! „Bo ci walnę w kalafę” – tak mówią moi sąsiedzi na Łazarzu.  
 Kiedyś słabo znałam gwary, ale musiałam się podszkolić.  
 Dlaczego Śródka wybrana została dzielnicą artystyczną?  
 Współpracujemy z miastem, a Śródka jako pierwsza ma być poddana rewitalizacji. Pierwsze działania prowadziliśmy na Czartorii, mieszkańcy świetnie się włączyli.

### MARCELI PRUSAK KOMENTUJE



Lubi Nowy Jork, nie pije piwa, nie ma łaczek ani dresu. Nie najlepiej. A jednak zdaje się, że lubi Poznań, bo sporo na jego rzecz robi. Można przymknąć oko na niedostatki.

## PRUSAK'S Q&A

Agata Drogowska

[picture of Agata Drogowska]  
 Agata Drogowska - a graduate of the Poznan Academy of Fine Arts, has a degree in art education and painting. Co-founder of the Intercity Association, which is organizing an exhibition entitled "Art district - an international art exhibition in the forgotten neighborhoods of Poznań" in Śródka. The Association is also the organizer of the "Art Bench". Drogowska is interested in showing art in places which do not seem connected with it. She is also a journalist working for interior design magazines.

### I HAD MY OWN EASEL

I was born

In Poznań.

My favourite city is...

New York!

My favourite part of Poznań is...

Old Town, specifically the Town Square; And also, Poznań's secession architecture.

Which theatre do I prefer - Polski or Nowy?

Right now, none. Once I was connected with Polski Theatre, but lately our cooperation is not going well.

I'd rather read Prus or Proust?

Proust.

When was the last time I was at a Lech football match?

Never.

The brand of beer I drink is...

I don't drink beer. I prefer wine.

What did I buy with the first money earned?

An easel! Everyone borrowed easels from the school, and I bought my own.

Do I take "sznytki" [sandwiches in Poznań dialect - translator's note] to work?

(Long silence)... not usually... not with my kind of work ...

When I get home, I put on sweatpants and slippers...

I don't have any!

When I leave the room, do I turn off the light?

No, I like when it's bright at home.

What do I do with waste paper?

I put it in the recycling bin.

On Sundays, do I go for ice-cream with the family?

No!

Do I give handouts?

Usually I do.

Do I give bribes to doctors and police officers?

I go to private doctors, and I'm friends with policemen since the first "Art Bench".

What does kalafa mean in Poznań? ["Dictionary of Poznań urban dialect" - face]

Face! "I should smash your kalafa in" - say my neighbours in Łazarz.

I didn't know much dialect, but I had to learn some.

Why was Śródka chosen as the art district?

We work with the city, and Śródka is the first neighbourhood to be revitalized. The first art actions were organized in Czartoria, local residents gladly participated.

### MARCELI PRUSAK COMMENTS

She likes New York, does not drink beer, and does not own slippers or sweatpants. Not too good. And yet it seems that she likes Poznan, because she is doing a lot for the city. We can thence turn a blind eye to those few imperfections.